

# Nizioł, Ej dziewczucha (feat. Dawidzior & Rufuz)

Ej dziewczucha  
Powiedz cię cię rusza tu  
Piękne kształty  
Idealne jak...  
Popatrz w moje oczy  
Aj popatrzę w twoje  
Wiem dobrze czego chcesz  
Chcemy we dwoje

Chciałabyś znaleźć męża, kochanka  
Dużo sianka  
Atrakcje kolacje  
Drogie wdzianka  
Seks do białego ranka  
Co w zamian kotku dasz?

..  
I nauczyć jak grasz  
Trochę za dużo ja znasz  
Już w te gierki ograne  
A mimo to pozdrawiam wszystkie piękne panie  
Te spokojne, Wyuzdane  
I te co wiedzą co jest grane  
Mamy do was słabość

...  
Kiedyś była normalna  
Nietknięta  
Musisz być lojalna  
I w temacie ogarnięta  
Moja piękna

Ej dziewczucha  
Słuchaj serducha, co sen nie oszuka  
Przyuważ zależność kobieto  
A nie palisz głupa  
Byle po trupach do celu  
Strzyże pacjentów z prezentów  
Niby wszystko w formie gestu  
Sumienie na drugim miejscu  
Życie nabiera sensu kiedy goli coraz bardziej  
Z przypadkowego seksu wynosi bagaż doświadczeń  
przechodzi do konkretów  
Dajesz szwajcarski zegarek  
Balet pokusi na szale  
Się zawija, leci dalej  
Typa jej brakuje, czujesz  
Kwita posmakujesz  
Gierka na maksa, pułapka  
Ty się angażujesz  
Inwestujesz, snujesz plany  
Grubą siecią oplątany  
Gra gitara, aura piękna  
Pókiś wypłacalny  
W końcu kamień trafi kosa  
Rozpacz wielka jak wodospad  
Popłyną łzy ciurkiem  
Ze jak mnie chłop potraktował  
Kował swego losu  
Odbierz ot na swój sposób  
Zrozum, nie potrzeba nam takich kobiet u boku

Nie, nie, nie!

Ej dziewczucha!

Maja sztuczce cycki, zęby, tipsy  
W oczach licznik  
Tępe żarty przy wszystkich  
Nowe autko, bo dał tatko  
Za ten  
Duży balkon  
Chcesz to wszystko sianko  
Wczoraj sponsor dał do  
Wiec szybkim krokiem leci już na tang  
Tam gdzie samce tańczą  
Jej nawijają bajer  
Jej sypią za frajer  
I choć już nad ranem JEJ KIECKA PODARTA  
Polewka że ma garba  
I spływa jej makijaż  
Już każdy się zawija  
I pies z kulawą nogą  
Weźmie ja ze sobą  
Na jakaś chałupę  
Przetrzepać jej dupę  
Budzi się na wieczór  
Zbiera SIĘ w pośpiechu  
Zgubiła iphona  
A w pracy przykładna żona  
Rajty też podarte  
I posiała kredytową kartę  
Nie wiem jak ma wrócić  
By nie patrzeć na ludzi  
Stoi i się ludzi  
Nie wie co to skrucha  
Tak ato dziewczucha  
Taka to dziewczucha, ta